

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim oskarżył:

- **H. M.** w występek wyczerpujący dyspozycję art. 19 § 1 kk w zw. z art. 288 § 1 kk polegający na tym, że w dniu 04 października 2015 roku w P., woj. (...) przy ul. (...) pomógł w dokonaniu uszkodzenia mienia w postaci drzwi wejściowych do stacji paliw (...) oraz pojazdu marki D. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że przewiózł na miejsce zdarzenia pojazdem marki M. o nr rej. (...) R. B. oraz innych n/n sprawców, w trakcie kiedy oni dokonywali przestępstwa czekał na nich w pojeździe, a następnie odjechał wraz ze sprawcami z miejsca zdarzenia;
- **R. B.** o występek wyczerpujący dyspozycję art. 288 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, polegający na tym, że w dniu 04 października 2015 roku w P., woj. (...) przy ul. (...), działając w sposób umyślny, wspólnie i w porozumieniu z n/n sprawcami, dokonał uszkodzenia mienia w postaci drzwi wejściowych przesuwnych do stacji paliw (...) w ten sposób, że próbując otworzyć je siłą, wyłamał mechanizm przesuwny, powodując straty w wysokości 1000 złotych, działając tym samym na szkodę stacji paliw (...) sp. z o.o., przy czym sprawca działał publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego;
- **R. B.** o występek wyczerpujący dyspozycję art. 288 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, polegający na tym, że w tym samym miejscu i czasie jak w punkcie powyższym, działając w sposób umyślny, wspólnie i w porozumieniu z n/n sprawcami, dokonał uszkodzenia mienia w postaci samochodu osobowego marki D. (...) o nr rej. (...) poprzez stłuczenie przedniej szyby, wybicie szyby w drzwiach tylnych lewych, powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 500 złotych, działając tym samym na szkodę T. U., przy czym sprawca działał publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 22 marca 2017 roku w sprawie sygn. akt VII K 829/15:

1. w miejsce zarzucanego czynu uznał oskarżonego **H. N.** za winnego tego, że w dniu 04 października 2015 roku w P., woj. (...) przy ul. (...), działając z góry powziętym zamiarem, w sposób umyślny, wspólnie i w porozumieniu z R. B. i z n/n sprawcami, działając publicznie bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, dokonał dwóch uszkodzeń mienia w postaci drzwi wejściowych przesuwnych do stacji paliw (...) w ten sposób, że próbując otworzyć je siłą wyłamał mechanizm przesuwny, powodując straty w wysokości 5.198,41 złotych, działając tym samym na szkodę stacji paliw (...) sp. z o.o. oraz samochodu osobowego marki D. (...) o nr rej. (...) poprzez stłuczenie przedniej szyby, wybicie szyby w drzwiach tylnych prawych oraz wgniecenie i odprysk karoserii w okolicach drzwi tylnych lewych powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 1.528,16 złotych, działając tym samym na szkodę T. U., to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 288 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za tak przypisanych czyn:

- na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk i art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat oddając oskarżonego pod dozór kuratora sądowego,
- na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 80 stawek dziennych grzywny w rozmiarze 10 złotych każda,

2. w miejsce zarzucanych czynów uznał oskarżonego **R. B.** za winnego tego, że w dniu 04 października 2015 roku w P., woj. (...) przy ul. (...), działając z góry powziętym zamiarem, w sposób umyślny, wspólnie i w porozumieniu z H. M. i z n/n sprawcami, działając publicznie bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, dokonał dwóch uszkodzeń mienia w postaci drzwi wejściowych przesuwnych do stacji paliw (...) w ten sposób, że próbując otworzyć je siłą wyłamał mechanizm przesuwny, powodując straty w wysokości 5.198,41 złotych, działając tym samym

na szkodę stacji paliw (...) sp. z o.o. oraz samochodu osobowego marki D. (...) o nr rej. (...) poprzez stłuczenie przedniej szyby, wybitcie szyby w drzwiach tylnych prawych oraz wgniecenie i odprysk karoserii w okolicach drzwi tylnych lewych powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 1.528,16 złotych, działając tym samym na szkodę T. U., to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 288 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za tak przypisanych czyn:

- na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk i art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat oddając oskarżonego pod dozór kuratora sądowego,
- na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny w rozmiarze 20 złotych każda

3. na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził solidarnie od oskarżonych **H. M.** i **R. B.** tytułem naprawienia wyrządzonych szkód na rzecz pokrzywdzonych kwoty:

- 5.198,44 złotych na rzecz (...) spółka z o.o.,
- 1.528,16 złotych na rzecz T. U.;

4. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar grzywny zaliczył oskarżonym okres zatrzymania w dniu 08.10.2015 r. przyjmując, iż jest on równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny;

5. zasądził od oskarżonych kwoty po 800 złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków zwalniając ich od obowiązku zwrotu pozostałej części wydatków oraz od opłaty.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli Prokurator Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim oraz obrońca z wyboru oskarżonego **H. M.** adwokat M. S..

Oskarżyciel publiczny skarży powyższy wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonych **H. M.** i **R. B.**. Skarżący podniósł zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, a konkretnie art. 72 § 1 kk polegający na jego niezastosowaniu i nie orzeczeniu wobec oskarżonych obowiązku probacyjnego wymienionego w tym przepisie mimo, że jego orzeczenie jest obligatoryjne w razie warunkowego zawieszenia wykonania kary. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonych **H. M.** i **R. B.** obowiązku przeproszenia pokrzywdzonych w formie pisemnej w okresie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku.

Z kolei obrońca z wyboru oskarżonego H. M. skarży powyższy wyrok w całości na korzyść swojego mandanta. Zarzuca wyrokowi:

- obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 1 i 2 kpk, art. 7 kpk i art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 kpk, która mogła mieć wpływ na treść wydanego wyroku poprzez błędną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku bezpodstawnego przyjęcia, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że pomiędzy oskarżonym **H. M.** a **R. B.** i innymi nieustalonymi sprawcami istniało porozumienie, w zakresie jakim możliwe byłoby przypisanie im współsprawstwa w uszkodzeniu mienia w postaci samochodu osobowego D. (...) oraz drzwi wejściowych do stacji paliw (...) oraz działanie ze z góry powziętym zamiarem, podczas gdy przyjęcie takiego porozumienia przez Sąd I instancji nie znajduje żadnego oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w wyjaśnieniach oskarżonego **H. M.**,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez bezpodstawnie przyjęcie, że oskarżony H. M. poznał R. B. za pośrednictwem portalu internetowego F., przy czym samo zadeklarowanie zaproszenia innej osoby nie stanowi dowodu na rzeczywistą znajomość dwóch osób, a ponadto przez bezpodstawnie przyjęcie istnienia rzekomego porozumienia między oskarżonym, a R. B. i innymi nieustalonymi osobami w zakresie zniszczenia mienia, jak i przynależności oskarżonego do nieformalnej

grupy kibiców klubu piłkarskiego ekstraklasy, podczas gdy na taką okoliczność nie wskazuje żaden fragment zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności pozyskane nagrania z monitoringu ze stacji paliw.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy z wyboru oskarżonego **H. M.** stwierdzić należy, iż jest oczywiście bezzasadna i jako taka nie może zostać uwzględniona.

Sąd meriti bowiem w sposób wnikliwi i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 kpk, art. 5 kpk i art. 7 kpk – jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Jak to wynika z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji nie pominął przy wyrokowaniu, żadnego dowodu, który mógł mieć w sprawie znaczenie. Każdy z tych dowodów ocenił w powiązaniu z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem, wykazując które okoliczności i dłaczego uznał za wiarygodne, a którym tego przymiotu odmówił. Oznacza to, że oparł wyrok na całokształcie ujawnionych w sprawie okoliczności, a Sąd Okręgowy akceptując w pełni motywy Sądu I instancji uznał, że nie zachodzi potrzeba powtarzania argumentów zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Kierując się zasadami wyrażonymi w art. 7 kpk Sąd ten prawidłowo ocenił ujawnione dowody, co pozwoliło mu na wyprowadzenie słusznych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji również zasadnych rozstrzygnięć w przedmiocie winy oskarżonego i co za tym idzie wymierzonej mu kary. Znalazło to zresztą odzwierciedlenie w zasługującym na uwzględnienie uzasadnieniu.

Bezsprzecznym jest – co również zauważył Sąd I instancji – iż oskarżony buduje swoją linię obrony na treści własnych wyjaśnień, z których wynika, iż jego kontakt ze sprawcami zniszczenia mienia miał charakter w zasadzie przypadkowy i sprowadzał się do grzecznościowego ze strony oskarżonego podwiezienia ich z W. do P.. Z tej okoliczności skarżący próbuje wywieść wniosek, iż **H. M.** nie może być sprawcą przypisanego mu zachowania.

Tymczasem wbrew wywodom apelacji Sąd meriti potraktował krytycznie cały osobowy materiał dowodowy, oceniając szczegółowo, które partie wyjaśnień **H. M.**, jak i zeznań poszczególnych świadków posiadają walor obiektywności i wiarygodności, a które nie, kierując się przy tym kontekstem wszystkich dowodów, wiedzą i doświadczeniem życiowym oraz zasadami logiki. Ocenie tej nie można zarzucić braku wszechstronności, rzeczowości i logiki, a tym samym uznać należy, iż mieści się ona w ramach swobodnej oceny dowodów, do której Sąd I instancji był w pełni uprawniony.

Apelacja nie może być uznana za zasadną, skoro podniesione w niej zarzuty oraz przytoczone na ich poparcie argumenty stanowią jedynie próbę zaprezentowania własnej, odmiennej od dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Argumentacja taka mogłaby być podzielona tylko wtedy, gdyby skarżący wykazał, że ocena Sądu meriti jest błędna, bądź dokonana z naruszeniem odpowiednich reguł postępowania, tzn. w sposób niepełny, nielogiczny, naruszający zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź zasadę bezstronności. Stwierdzić należy, że apelacja nie zdołała jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, zrealizować wskazanych wyżej celów.

Truizmem byłoby tutaj ponowne przytaczanie argumentów przedstawionych przez Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Niemniej jednak odnieść się w tym miejscu należy do zarzutów stawianych przez skarżącego, w szczególności do zarzutów jakoby Sąd I instancji bezpodstawnie obciążył oskarżonego nie dającymi się usunąć wątpliwościami, które wbrew zasadzie art. 5 § 2 kpk rozstrzygnął na jego niekorzyść, a nie na korzyść. Formułowanie

tego typu zarzutu w ocenie Sądu Okręgowego świadczy, iż apelujący nie zadał sobie trudu zapoznania się zarówno z całokształtem materiału dowodowego (w szczególności z zeznaniami świadków P. K., D. U., A. P., R. K., M. M., R. N., A. D., E. J. oraz nagraniem z monitoringu na stacji paliw (...)), jak i z pisemnymi argumentami Sądu I instancji. Sąd ten bowiem szczegółowo odnosi się do wszystkich kwestii związanych z okolicznościami czynu przypisanego oskarżonemu, stwierdzając jednocześnie, iż zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na przyjęcie, że jest on sprawcą przypisanego mu zachowania.

Skoro zatem w ocenie Sądu I instancji – a Sąd Okręgowy stanowisko to w pełni podziela – łańcuch zgromadzonych w sprawie dowodów nie budzą wątpliwości, podniesiony przez skarżącego zarzut apelacyjny staje się chybiony.

Na marginesie jedynie stwierdzić należy, iż artykułowana przez skarżącego wiara, że Sąd podzieli linię obrony **H. M.** i uzna jego wyjaśnienia za wiarygodne, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie jest uzasadniona. Stanowisko skarżącego leży bowiem w pierwszej kolejności w sprzeczności z zeznaniami świadków P. K., D. U., A. P., R. K. i M. M., którzy zgodnie wskazali, iż zaatakowani przez grupę mężczyzn w pobliżu dyskoteki P. w W. K., a gdy uciekli odjeżdżając w kierunku P. grupa ta natychmiast wyruszyła w pogoń za nimi samochodem, którego opis jest tożsamy z wyglądem pojazdu użytkowanego tego dnia przez oskarżonego **H. M.**

Po wtóre wersja przedstawiona przez oskarżonego kłóci się z wszelkimi zasadami logiki i zdrowego rozsądku. Otóż według oskarżonego był on wspólnie ze znajomymi w W. w dyskotekę P.. Gdy postanowił wracać do domu podeszła do niego grupa nieznanych mu mężczyzn, którzy poprosili o podwózkę do P.. Mimo, iż oskarżony był sam i to samochodem wysokiej klasy zgodził się na taką podwózkę. Już sama ta okoliczność dyskwalifikuje wiarygodność depozycji oskarżonego z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, albowiem każda inna osoba na jego miejscu w obawie o swoje zdrowie i mienie nie zdecydowałaby się na taką podwózkę (zwłaszcza w późnych godzinach nocnych). Mimo to oskarżony dalej brnie w swoich wyjaśnieniach podnosząc, iż na prośbę (a w zasadzie polecenie, któremu obawiał się przeciwstawić) tych osób bierze udział w pościgu za samochodem jadącym w kierunku P., a następnie na stacji paliw (...) w tym mieście czeka na swoich pasażerów, którzy atakują osoby jadące pojazdem, który wcześniej ścigali. Mając na względzie wskazane wyżej zasady logiki i doświadczenia życiowego wiara, iż wyjaśnienia tej treści mogą zostać podzielone uznana musi być za – delikatnie biorąc – naiwną.

Skarżący argumentuje, iż Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, iż do zdarzenia doszło na skutek szeroko rozumianych porachunków kibicowskich. Zapomina jednak przy tym, iż z konsekwentnych zeznań P. K., D. U., A. P., R. K. i M. M. wynika jednoznacznie, iż całe zdarzenie rozpoczęło się od pytania ze strony jednego z napastników, jakiemu klubowi piłkarskiemu kibicują. Gdy padła odpowiedź „ (...)”, spowodowała ona wybuch agresji ze strony napastników, w następstwie którego D. U. zainkasował uderzenie w twarz, zaś rzucona przez jednego z napastników butelka uszkodziła przednią szybę samochodu D. (...), którym świadkowie się poruszali.

Zeznania tychże osób w ocenie Sądu I instancji – a Sąd Okręgowy stanowisko to w pełni podziela – jednoznacznie wskazują, iż napastnicy w tym oskarżony H. M. działali w porozumieniu. Z depozycji świadków wynika bowiem, iż gdy odjechali spod dyskoteki (...), od razu za nimi ruszył w pościg samochód marki M., koloru ciemnego. Co więcej A. P. i D. U. wskazali numer rejestracyjny tego pojazdu, co pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż był to pojazd należący do oskarżonego H. M.. Stanowisko to dyskwalifikuje prezentowaną w toku postępowania przez oskarżonego wersję, w jaki sposób doszło do tego, iż mężczyźni, którzy później zaatakowali pokrzywdzonych na stacji paliw (...) znaleźli się w jego samochodzie.

Odnosnie zdarzeń, które miały miejsce już w obrębie stacji paliw (...) to wersja prezentowana przez **H. M.** nie wytrzymuje konfrontacji z pełni wiarygodnym i obiektywnym dowodem, jakim jest zapis obrazu z monitoringu stacji. Z zapisu tego wynika jednoznacznie, iż oskarżony przez pewien czas stoi spokojnie przy swoim samochodzie (w czasie gdy jego pasażerowie – poza zasięgiem kamery – atakują osoby jadące D. (...), a następnie wdzierają się na teren budynku stacji paliw (...)), a później wycofuje samochód w okolice budynku stacji, z otwartymi drzwiami tak, aby ułatwić swoim pasażerom zajęcie miejsc wewnątrz pojazdu. Zachowanie takie odbiega od zachowania osób, które przypadkowo podwożą inne osoby.

Zgodzić się należy ze skarżącym, iż w momencie zaczepienia osób jadących samochodem D. (...) w okolicach dyskoteki P. oskarżony (jak i również towarzyszący mu mężczyźni) nie miał zamiaru zniszczenia mienia w postaci drzwi wejściowych przesuwnych do budynku stacji paliw (...) oraz uszkodzeń samochodu D. (...). Nie oznacza to jednak, iż **H. M.** nie może ponosić odpowiedzialności za przypisane mu zachowanie. W toku całego zdarzenia zamiar sprawców (do których oskarżony także należał) ewidentnie ewoluował „dostosowując się” do okoliczności powstałych na skutek reakcji obronnych powziętych przez pokrzywdzonych. Kiedy bowiem P. K. i towarzyszące mu osoby odjechały w kierunku P., oskarżony i jego koledzy podjęli decyzję o pościgu zapewne z zamiarem pobicia osób kibicujących nielubianej przez nich drużynie piłkarskiej. Gdy pokrzywdzeni dojechali do stacji paliw (...) i próbowali schronić się wewnątrz, napastnicy wtargnęli do wnętrza stacji za nimi, a gdy D. U. (który nie zdążył ukryć się wewnątrz budynku stacji) schronił się w samochodzie, zaczęli niszczyć pojazd, wybijając szyby, aby dostać się do jego wnętrza. Każdy z napastników akceptował takie zachowania, także realizowane przez pojedynczych sprawców. Dotyczy to także oskarżonego **H. M.**, który co prawda aktywnie nie zaatakował pokrzywdzonych, ale dowiódł pozostałych napastników na miejsce zdarzenia, a następnie oczekiwał na nich i zapewnił im sprawną ucieczkę z miejsca zdarzenia. W ten sposób stał się współsprawcą całego przypisanego mu zachowania.

Istotą współsprawstwa (art. 18 § 1 KK) jest oparte na porozumieniu wspólne działanie co najmniej dwóch osób, z których każda obejmuje swym zamiarem urzeczywistnienie wszystkich określonych przedmiotowych znamion czynu przestępnego. Obiektywnym elementem współsprawstwa jest nie tylko wspólna (w sensie przedmiotowym) realizacja znamion określonej w odpowiednim przepisie tzw. czynności czasownikowej, lecz także taka sytuacja, która charakteryzuje się tym, że czyn jednego ze współsprawców stanowi dopełnienia czynu drugiego współsprawcy albo popełnione przestępstwo jest wynikiem czynności przedsięwziętych przez współsprawców w ramach dokonanego przez nich podziału ról w przestępnej akcji. Natomiast subiektywnym elementem, a zarazem warunkiem koniecznym współsprawstwa jest porozumienie, oznaczające nie tylko uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie co najmniej dwóch osób w akcji przestępnej. Porozumienie jest tym czynnikiem podmiotowym, który łączy w jedną całość wzajemnie dopełniające się przestępne działania kilku osób, co w konsekwencji pozwala przypisać każdej z nich również i tę czynność sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba współdziałająca świadomie w popełnieniu przestępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1976 r., Rw 198/76, OSNKW z 1976 r., z. 9, poz. 117). Akceptując powyższy pogląd Sąd Okręgowy w ślad za Sądem I instancji przyjął, że sprawcy, w tym **H. M.** obejmowali swoją świadomością całość zdarzenia, akceptowali jego skutki i godzili się na zachowanie poszczególnych współdziałających w popełnieniu przestępstwa osób.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, gdyż jest ona logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym, nie wykracza poza obowiązki i uprawnienia sądu ujęte w treści art. 7 kpk. Zebrane w sprawie dowody dały podstawy do uznania oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu. Z uwagi na ciężący na sądzie obowiązek czynienia ustaleń zgodnych z prawdą, a także ze względu na obowiązujące zasady: domniemania niewinności oraz rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, Sąd Rejonowy trafnie uznał sprawstwo **H. M.** w zakresie popełnienia przypisanego mu czynu.

Również orzeczoną karę zasadniczą uznać należy za adekwatną do wagi czynu, stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu, a więc za odpowiadającą wymogom dyrektyw wymiaru kary z art. 53 kk i nie noszącą cech rażącej niewspółmierności w sensie jej surowości lub łagodności. Zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach przewidzianego przez przepisy zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu, osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane czyny, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca.

Zasadna jest natomiast apelacja Prokuratora Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwestionująca rozstrzygnięcie o karze w stosunku do oskarżonych **H. M.** i **R. B.**. Podejmując bowiem decyzję o warunkowym zawieszeniu wykonania kar pozbawienia wolności wymierzonych obu oskarżonym Sąd I instancji uchybił dyspozycji art. 72 § 1 kk. Zgodnie bowiem z tym przepisem Sąd zawieszając wykonanie kary zobowiązuje skazanego do wykonywania jednego z obowiązków enumeratywnie wymienionych w tym przepisie. Przepis ten obliguje zatem Sąd do nałożenia jednego z wymienionych w nim obowiązków, chyba że orzeczony jest wobec skazanego środek karny, co w realiach przedmiotowej sprawy nie miało miejsca (nałożony obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 kk jest bowiem środkiem kompensacyjnym, a nie środkiem karnym). Nie zastosowanie się przez Sąd I instancji do dyspozycji tego przepisu obligowało Sąd Okręgowy do zmiany zaskarżonego wyroku i nałożenia na oskarżonych H. M. i R. B. obowiązku przewidzianego w art. 72 § 1 pkt. 1 kk, tj. pisemnego informowania sądu o przebiegu okresu próby w odstępach trzymiesięcznych.

Z urzędu podnieść należy, iż Sąd Okręgowy zauważył inną obrazę przepisów prawa materialnego poczynioną przez Sąd I instancji. Otóż w momencie skazania oskarżeni H. M. i R. B. winni być traktowani jako tzw. sprawcy młodociani. Zgodnie z treścią art. 115 § 10 kk młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat, a w czasie wyrokowania w pierwszej instancji 24 lat. Oskarżony **H. M.** urodził się w dniu (...), co oznacza iż w chwili popełnienia czynu i wyrokowania miał odpowiednio 20 i 22 lata, zaś oskarżony **R. B.** urodził się (...), co oznacza, iż w chwili popełnienia czynu i wyrokowania miał odpowiednio 18 i 20 lat.

Warunkowo zawieszając wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności i oddając ich pod dozór kuratora Sąd I instancji zobligowany był zatem stosować przepisy „specjalne” przewidziane dla sprawców młodocianych, tj. odpowiednio art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk. Tymczasem zastosowane zostały przepisy przewidziane dla „normalnych” sprawców przestępstw, tj. sprawców nie będących młodocianymi w rozumieniu art. 115 § 10 kk.

Nadto Sąd I instancji pominął fakt, iż obaj oskarżeni dopuścili się czynu mającego charakter tzw. występku chuligańskiego. W przypadku zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności warunki formalne dla sprawcy takiego występu określa art. 69 § 4 kk. Stąd też Sąd Okręgowy zmienił również w tej części zaskarżony wyrok uznając, iż podstawą zawieszenia wykonania orzeczonych wobec H. M. i R. B. kar pozbawienia wolności oraz oddania ich w okresie próby pod dozór kuratora sądowego winny być przepisy art. 69 § 1, § 2 i § 4 kk, art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowiły przepisy powołane w dyspozytywnej części wyroku.